Księgozbiór
AP w Piotrkowie Tryb.

Nr. 55. Piotrków, Sobota, 9 Marca 1918 roku Rok IV.

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

TEATR
„VICTORIA"
Program od czwartku 6-go, do poniedziałku 11-go marca 1918 włącz.

Największe dzieło od czasu powstania sztuki kinematograficznej
ŻÓŁTY PASZPORT
Wielka sensacyjna tragedja w 6-ciu częśc. w wykonaniu najlepszych artystów amerykańskich. Na tle represji Ochrany byłego rządu carskiego w r. 1905

JEJ HONOR
wielki 4-o aktrowy dramat, w głównej roli MIA MAY

KINO
„CZARY"
Początek w dnie powszednie o g. 4-ej, w dnie świąteczne o g. 3-ej.

Napisy na obrazach polskie i niemieckie

Bezkonkurencyjny program od piątku 6-go, do poniedziałku 11-go marca 1918 r. włącznie
Bezustanny śmiech! Niebywała sensacja dla Piotrkowa. Wielka farsa polityczna w 5-ciu akt. Bezustanny śmiech!
KSIĄŻE SAMI
W głównych rolach Ossi Oswald i Ernst Lubicz. Zupełnie nowy egzemplarz, dotąd jeszcze nigdzie nie demonstrowany.
POŻAR W SKŁADZIE AMUNICJI zdjęcie z natury

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

Sobota 9 marca Nowy kawał mężowski farsa w 3 akt.
z udziałem dyrektora H. Czarneckiego
na zakończenie
CZARNY KOT
Kabaret artystyczno-literacki

Niedziela 10 marca. DWA PRZEDSTAWIENIA
o g. 4 popoł. po cen. zniżonych
Nitouche
operetka w 4 aktach Herw'ego
Tańce — Ewolucje

o g. 8 wiecz. po cen. zwykłych
Po raz pierwszy w sezonie
Dzwony Kornewilskie
operetka w 4-ch akt. Planguetta
Tańce — Ewolucje

Na drodze do konsolidacji

(Od naszego korespondenta)

Warszawa 7 marca

Już w najbliższych dniach oczekiwać należy dokonania konsolidacji obozów i stronnictw politycznych. Ma ona dojść do skutku po całym szeregu narad wspólnych i rokowań. Z obecnego stanu rzeczy wynika, że **konsolidacja obejmie wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem, oczywiście, lewicy P. P. S. Koło Międzypartyjne, które zdecydowało się wejść w skład konsolidacji,** odegra w najbliższych wypadkach politycznych rolę poważną. Wysunie się z ramienia tego obozu były poseł do Dumy z ziemi Radomskiej p. Świeżyński.

Dodać należy, że na ostatnich konferencjach ujawniła się rozbieżność zdań wśród dość zwartych dotąd członków Koła Międzypartyjnego, z których część opowiada się za dawną koalicyjną orjentacją, większość zaś z b. pos. Świeżyńskim pragnie porzucić taktykę bierności i wziąć udział w akcji państwotwórczej, a więc także wziąć udział w mającym się utworzyć gabinecie.

W kołach politycznych powiadają, że na powyższej podstawie dojdzie do poważnego rozłamu w Kole Międzypartyjnem, co wpłynęłoby na nowy układ stosunku sił politycznych w kraju, oddawna oczekiwany, a tak pożądany.

Gabinet ministrów utworzony będzie już po dokonaniu konsolidacji. Rzecz jasna, wejdą doń przedstawiciele wszystkich kierunków politycznych, będzie więc gabinetem koncentracyjnym o charakterze wybitnie politycznym.

* * *

* * *

Pisma donoszą, że kandydatura J. K. Steczkowskiego na prezydenta ministrów nie jest aktualna.

Przesilenie w Kole polskiem

Wiedeń. (BK) We czwartek po południu i po zakończeniu posiedzenia Izby posłów, zebrało się Koło polskie na naradę.

Na wczorajszem posiedzeniu popołudniowem Koła złożonem zostało **sprawozdanie o przebiegu audjencji prezydjum Koła polskiego u cesarza. Następnie Koło polskie uchwaliło 42 głosami przeciw 21 nie brać udziału w głosowaniu nad prowizorjum budżetowem.**

Na wniosek posła Wysockiego (kons.) uchwałę tę uznano **jako obowiązującą wszystkich członków Koła polsk.**

Socjaliści wystąpili z Koła polsk.

Po posiedzeniu Izby posłów Koło polskie **zebrało się ponownie na naradę.**

Urzędujący wiceprezes, poseł hr. Baworowski odczytał deklarację, jaka na jego ręce wpłynęła od pos. Daszyńskiego.

W deklaracji tej komunikuje pos. Daszyński, że **grupa polskich posłów socjalno-demokr. występuje z Koła polskiego.**

Deklarację tę Koło polskie przyjęło do wiadomości.

Endecja grozi wystąpieniem z Koła

Następnie odczytano pismo posła Dra Głąbińskiego (nd.), z zawiadomieniem, że grupa narodowo-demokratyczna **z powodu zachowania się Koła polskiego w sprawie prowizorjum budżetowego, postanowiła wstrzymać swój współudział w obradach Koła polskiego,** aż do rozstrzygnięcia, jakie zapadnie na posiedzeniu Zarządu partji narodowo-demokratycznej, **czy grupa posłów nar.-dem. ma dalej należeć do Koła polskiego.**

* * *

Grupa polskich posłów socjalno-demokratycznych wstąpiła do Koła polskiego z wiosną 1917 roku i liczy 8 członków. Do grupy tej należą posłowie: Daszyński, dr. Bobrowski, Dr. Marek, Klemensiewicz, Dr. Liebermann, Moraczewski, Dr. Diamand i Reger.

Do grupy narodowo-demokratycznej w Kole polskiem należą posłowie: Dr. Głąbiński, hr. Skarbek, Dębski, Gall, Dobija i Dr. Ptaś.

Po wystąpieniu socjalistow i ewentualnie endeków, Koło polskie, liczące dotychczas 78 członków, zmniejszyłoby się o 14 posłów.

W Kole pozostają nadal: konserwatyści, demokraci, grupa ludowa z pod znaku b. ministra Długosza, druga frakcja ludowa pod przewodnictwem posła Stapińskiego, bezpartyjni i dzicy.

Uchwalenie prowizorjum budżetow. w Austrji

Koło polskie wstrzymało się od głosowania

Wiedeń (BK) Po przemowie prezydenta Rady ministrów doktora Seidlera przed głosowaniem nad prowizorjum budżetowem urzędujący vice-prezes Koła Polskiego hr. Baworowski złożył oświadczenie, iż polacy na znak protestu przeciwko zwalczanej przez nich polityce, która obraża uczucia i interesy życiowe narodu polskiego, **odmawiają rządowi austrjackiemu swych głosów dla prowizorjum budżetowego,** że jednak ufają udzielonemu im przez Instancję Najwyższą zapewnieniu, iż wejdzie w siłę i **zostanie utrzymana polityka cesarza Franciszka Józefa,** Polacy, ażeby odwrócić od ludności niebezpieczeństwo stanu, związanego z pominięciem parlamentu, **wstrzymają się od głosowania.**

Następnie prowizorjum budżetowe zostało uchwalone.

§ 1, zawierający ogólne pełnomocnictwa na wydatki i wpływy przyjęty został 240 głosami przeciwko 121. Głosowali za nim również niemieccy demokraci socjalni i ukraińcy, zaś przeciwko niemu — czesi, słowianie południowi i polscy demokraci socjalni.

§ 2, zawierający wydatki wojenne, przyjęty został 203 głosami przeciwko 161. Przeciwko niemu, prócz posłów wyżej wymienionych, głosowali również niemieccy demokraci socjalni.

§ 3, dotyczący 6 miljardów kredytu, został przyjęty w głosowaniu imiennem 203 głosami przeciwko 165.

Prowizorjum budżetowe zostało uchwalone również następnie w trzeciem czytaniu, poczem posiedzenie zamknięto.

Następne we wtorek.

Prezydjum Koła polsk. u cesarza

Wiedeń (BK) Wczoraj w południe prezydjum Koła polskiego przyjęte zostało przez cesarza Karola na audjencji.

Zapowiedź reformy konstytucji w Austrji

Wiedeń (BK) W Izbie posłów podczas rozpraw nad prowizorjum budżetowem prezydent ministrów D-r Seidler w gorących słowach apelował do stronnictw, aby uchwaliły prowizorjum budżetowe, łącznie z kredytami wojennymi, przyczem podniósł, że konstytucyjne uchwalenie prowizorjum budżetowego otwiera drogę do załatwienia bardzo ważnych przedłożeń gospodarczych i socjalnych, które są niezbędne w czasach dzisiejszych.

D-r Seidler podnosi dalej z naciskiem **konieczność reformy konstytucji,** przyczem oświadcza: Musimy przeprowadzić to, **aby sprzeczności narodowościowe w ramach idei państwowej zostały wyrównane. Narodowa autonomja jest naglącą potrzebą,** aby nastał *modus vivendi*. Rząd w tym względzie trzyma się zasad odnośnie do prawa narodów Austrji, aby otrzymały one samorząd, nie wykraczający jednak poza granice kraju. Rząd opowiada się również za zasadą prawa stanowienia o sobie, **o ile to jest w zgodzie z przesłankami dotyczącemi utrzymania i rozwoju państwa jako całości. Rząd w ten sposób stanął na gruncie zasady narodowego samostanowienia,** według której żadna narodowość nie będzie mogła innej gwałcić i że każda narodowość uprawnioną jest do życia na własnem terytorjum.

Prezydent ministrów D-r Seidler zapowiada stosowne przedłożenie.

Odnośnie do tych projektów prezydent ministrów wskazuje przy tej sposobności **na kwestję południowo-słowiańską,** przyczem rozchodzi się o to, aby znalazła ona takie rozwiązanie, **któreby całkowicie odpowiadało aksjomatowi wierności dynastycznej i państwowej.**

W końcu prezydent ministrów apeluje do stronnictw **o wewnętrzno-polityczne zawieszenie broni,** celem sprowadzenia rychłego pokoju zewnętrznego.

Odpowiedź na interpelację

W odpowiedzi na interpelację, **w której,** z okazji mianowania lorda Northolif, dyrektorem dla propagandy w krajach nieprzyjacielskich, **wskazuje się na tajną i jawną robotę podburzającą przeciw Austro-Węgrom,** oświadcza prezydent ministrów D-r Seidler, że rząd zwalczał będzie podobną propagandę. **Organizacja,** którąśmy przeciwstawili wpływom nieprzyjacielskim, **pracuje z powodzeniem.**

Sprawa jednolitości armji

Na zapytanie, dotyczące kwestji armji, oświadcza prezydent ministrów, że o ileby na Węgrzech wspólna armja miała być **wogóle zmienioną, względnie zmodyfikowaną,** to stanie się to tylko za zgodą Austrji i tylko za zgodą austrjackiej Rady państwa, a więc w każdym razie w drodze obopólnych układów.

Traktat pokojowy między Niemcami i Finlandją

Berlin (BK). Wczoraj w południe podpisany został traktat pokojowy między Niemcami i Finlandją, nadto umowa handlowa i w sprawie żeglugi okrętowej, jak również dodatkowy protokół do obu traktatów.

Rokowania pokojowe z Rumunją

Bukareszt (BK). Na wczorajszem posiedzeniu konferencji pokojowej w zamku Buftea ustalony został w istotnej swej części plan zasadniczy prac konferencji. Mają być utworzone następujące komisje: polityczna wojskowa, prawno polityczna i handlowo-polityczna. Przedstawiciele państw czwórsojuszu będą przewodniczyć obradom kolejno, według alfabetu.

Posiedzenia będą odtąd odbywać się nie w zamku Buftea, którego odległość od Bukaresztu jest znaczną lecz w zamku królewskim Cotroceni, położonym w pobliżu Bukaresztu.

Sensacja dyplomatyczna

Berlin. Urzędowa »Nordd. Allg. Ztg« podaje instrukcję niemiecką z dn. 31 lipca 1914, ogłoszoną przez Pichona, która polegała na tem, że ambasador niemiecki w Paryżu otrzymał polecenie zbadania, czy Francja ma zamiar zachować neutralność w razie wojny niemiecko-rosyjskiej. W instrukcji dalej powiedziano:

»Jeśli, czego trudno się spodziewać, francuski rząd oświadczy, że pozostaje neutralny, zechce Ekscelencja oświadczyć, **że jako zastawu musimy żądać opróżnienia fortec Toul i Verdun, które my obsadzimy i zwrócimy po ukończeniu wojny z Rosją“**

Publikacja ta wywołała wielką sensację w kołach dyplomatycznych, jako obalająca twierdzenie, jakoby Niemcy prowadziły wojnę tylko obronną.

Przygotowania Ameryki do ofensywy

Genewa. »Liberte« twierdzi, że Ameryka przyspieszy przygotowania do ofensywy koalicji, aby wyprzedzić ofensywę niemiecką. Ameryka zamierza podobno podjąć także generalną ofensywę na morzu, która miałaby się rozpocząć atakiem floty amerykańskiej na Polę.

Argentyna po stronie koalicji

Londyn (BK). »Daily Chronicle« donosi z Buenos Aires: Ambasador argentyński wrócił do Waszyngtonu. To wskazuje, że **Argentyna porzuca neutralność.**

Ambasador miał instrukcję prowadzić pertraktacje celem nakłonienia Argentyny **do przyłączenia się do akcji przeciw mocarstwom centralnym,** na podstawie wzajemnego układu. Export argentyński zarezerwowany zostaje wyłącznie dla *entente'y*, za co otrzyma Argentyna węgiel i inne towary, jak również poparcie finansowe. Jest możliwe, że także kilka argentyńskich okrętów wojennych weźmie udział w operacjach po stronie *entente'y*.

Delegacja ros. w Petersburgu

Sztokholm. Z Petersburga donoszą, iż rosyjska delegacja pokojowa powróciła do Petersburga i dzisiaj wieczorem ma złożyć sprawodanie komitetowi centralnemu rad. Tekst traktatu pokojowego zostanie opublikowany prawdopodobnie jutro. Według ostatnich doniesień, kroki nieprzyjacielskie na wszystkich frontach zostały wstrzymane.

SPOKOJU

Odezwa pism krakowskich

Od manifestacji narodowej z dnia 18 lutego upłynęło z górą dwa tygodnie. Prasa krakowska stwierdza, że w tym całym okresie czasu panował bezwzględny porządek i spokój w całym kraju. Stwierdza również, że wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego chcą wytrwać w utrzymaniu tego pożądanego stanu i że pod tym względem wszystkie obozy polityczne są jednej myśli.

Potępić też trzeba wszelkie dążenia z zewnątrz, ażeby wywołać jakiekolwiek zaburzenia w naszem społeczeństwie. Dążenia takie winny być przez ogół należycie zrozumiane i stanowczo odparte. Jest to tem konieczniejsze wobec pogłosek, jakoby miały wejść w życie specjalne zarządzenia w celu zapobieżenia jakimś rzekomym galicyjskim niepokojom.

Prasa krakowska wzywa przeto społeczeństwo nasze, aby nie dało się skłonić do porzucenia tej karnej i spokojnej postawy, która zapewnia pomyślne rozwiązanie trudnych zagadnień, jakie dziś przed narodem stanęły.

Redakcje: *Czasu, Głosu Narodu, Ill. Kurjera Codziennego, Nowej Reformy, Naprzodu.*

»Czas« dodaje do powyższej odezwy następujące uwagi:

Powyższa odezwa prasy krakowskiej jest wywołana pogłoskami, rozszerzanemi w Wiedniu, a powtórzonemi nawet przez kilku mówców w Izbie wyższej, jakoby w kraju naszym panowały nieustannie zaburzenia, a przygotowywały się nawet jakieś zamieszki na większą skalę. Są w stolicy pewne koła, które wiadomości tego rodzaju z zadowoleniem słuchają, sądząc, że wówczas przyjdzie czas na represje i na przeprowadzenie podziału kraju.

Prasa krakowska zaprzecza, jakoby ktokolwiek u nas chciał zaburzenia porządku, wskazuje, że od dnia 18 lutego kraj się uspokoił i wzywa do odparcia i potępienia tego rodzaju prób, gdyby się pojawiły, wyraża też przekonanie, że chyba tylko ktoś do społeczeństwa nie należący i zewnątrz jego stojący, może do takich szkodliwych kroków nas popychać.

Powiększają się szanse rewizji traktatu brzeskiego i naprawienia wyrządzonej nam krzywdy. Ale może się to tylko dokonać przy zachowaniu zupełnego spokoju w całym kraju. Wszelkie zejście z drogi legalnej może temu tylko przeszkodzić. Leżą one w interesie naszych nieprzyjaciół. Należy pamiętać, że zarówno ten, ktoby do zaburzeń bezpośrednio popychał, jak i ten, ktoby kontynuował dalej ubolewania godne wybryki, jakich świadkami byliśmy niestety w trzech dniach ubiegłego miesiąca, działałby na korzyść wrogów polskości. Odezwa prasy krakowskiej wypowiada tę myśl bardzo wyraźnie.

Nędza uchodźców polskich w Rosji

Tztokholm (Tel. Polskiej Agencji Prasowej). Z Moskwy nadeszły tu wiadomości o **strasznej nędzy, panującej wśród tamtejszych uchodźców polskich. Rząd bolszewicki wstrzymał zapomogi,** udzielane dotychczas polskim organizacjom ratunkowym. Jeżeli nie nastąpi rychła pomoc, **grozi tysiącom uchodźców śmierć głodowa.** W Moskwie utworzył się polski komitet ratunkowy pod nazwą Komitetu Finansowego.

Żołnierze polscy na wyspach Alandzkich

Sztokholm. Tel. Agencji Prasowej Dzienniki sztokholmskie donoszą, że żołnierze polscy armji rosyjskiej, znajdujący się na wyspach Alandzkich oświadczyli, że nie chcą pozostawać dalej na służbie rosyjskiej i że pragną wrócić do kraju przez Szwecję. Imieniem żołnierzy polskich zwrócił się dr. Gembarski do konsula szwedzkiego i do kierownika ekspedycji szwedzkie- do wysp Alandzkich z prośbą o wzięcie w obronę żołnierzy polskich przed gwałtami rosjan. Konsul szwedzki oświadczył na to, że uważa żołnierzy polskich za wychodźców politycznych i że wobec tego rząd szwedzki roztoczy nad nimi opiekę. Rosyjska rada żołnierska na wyspach Alandzkich tudzież poseł rosyjski w Sztokholmie Worowski (polak) oświadczył, że nie uznają stanowiska władz szwedzkich.

Ambasador niemiecki dla Petersburga

Budapeszt »Az Est« donosi z Berlina: Już w najbliższym czasie zostanie zamianowany nowy niemiecki ambasador dla Petersburga.

Finlandczycy u Ojca św.

Lugano (BK) Papież udzielił posłuchania deputacji rządu finlandzkiego, która prosiła o nawiązanie bezpośrednich stosunków republiki fińskiej ze Stolicą Apostolską. Papież wyraził z radością gotowość wypełnienia życzeń. Delegaci konferowali następnie z sekretarzem, kardynałem X. Gasparim.

Król rumuński abdykuje?

Wiedeń. Według doniesienia »Neue Freie Presse« z Sofji, w tamtejszych sferach politycznych utrzymują się uporczywie pogłoski, jakoby król Ferdynad rumuński miał nosić się z zamiarem abdykacji.

Gen. Diaz o sytuacji

Lugano. »Giornale d'Italia« publikuje wywiad z następcą Cadorny, generałem Diazem, który oświadczył, że ustanie frontu wschodniego stanowi dla mocarstw centralnych niesłychaną korzyść, wobec czego mocarstwa koalicji muszą podwoić swoją ostrożność. Ofenzywa mocarstw centralnych może się rozpocząć dopiero z nastaniem lepszej pogody. Diaz oświadcza, że spodziewa się na pewne, że Włosi stawiać będą w dalszym ciągu mężny opór nieprzyjacielowi.

Konferencja koalicji w sprawie Syberji

Londyn. (BK) Według »Daily Mail« odbyła się między Anglją, Francją, Włochami i Stanami Zjednoczonymi konferencja w sprawie Syberji. Japonja nie wzięła udziału w konferencji.

Biskupi polscy do Ojca św.

»Głos Narodu« donosi:

Episkopat polski wystosował — jak się dowiadujemy — zbiorowe pismo do Ojca św. w sprawie oderwania ziem chełmskiej i podlaskiej. Ks. ks. biskupi przypominają w tem piśmie wierność ludu tych ziem dla Kościoła, ludu, który dla swej wiary poniósł w ostatnich dziesiątkach lat tyle tak krwawego męczeństwa, a przez to stał się tem więcej umiłowanym przez Stolicę św. Dalej przedstawiają niebezpieczeństwa, na jakie właśnie ten lud tak zasłużony miałby być wystawiony, gdyby miał znowu po tym pokoju popaść pod panowanie schizmatyckie lub też być wystawiony na przewroty religijne i społeczne, jakie trawią na nieszczęście dzisiejszą Ukrainę.

Przytaczając daty statystyczne, które wykazują, jak znacznie większą jest w tych ziemiach ilość ludności katolickiej, odwołuje się to pismo do świadectwa, złożonego przez lud tamtejszy w czasie chwilowej wolności religijnej w Rosji, kiedy tak gromadnie wracały tam właśnie rzesze przymuszonych przez rząd do schizmy na łono Kościoła łacińskiego. W końcu proszą polscy ks. ks. biskupi Ojca św. o pomoc i wzięcie pod szczególną opiekę tego ludu, tyloma już nieszczęściami dotkniętego.

Nowy prezydent m. Krakowa

Kraków. (BK) W miejsce śp. Dra Juljusza Lea, wybrany został przez Radę miejską prezydentem m. Krakowa dotychczasowy I wiceprezydent Jan Kanty Federowicz, poseł na Sejm krajowy, przywódca partji mieszczańsko-demokratycznej

---

KRONIKA

9 Marca. Sobota.
Franciszki Rzymianki

Wschód słońca o g. 6 m. 33. Zachód słońca o g. 5 m. 50. Wschód księżyca o g. 4 m. 24 r. Zachód księżyca o g. 1 m. 46 pp.

— **O mowę dr. Lewalda.** W »Monitorze Polskim« czytamy: Wobec ustępu mowy podsekretarza stanu Rzeszy dr. Lewalda, tyczącego stanowiska b. Tymczasowej Rady Stanu w sprawie internowanych — członkowie b. T. Rady Stanu wysłali telegram do dr. Lewalda, prostujący jego oświadczenie.

(Jak donosił nasz korespondent warszawski, w mowie tej powiedział dr. Lewald jakoby Rada Stanu wyraziła życzenie, aby obecnie nie wpuszczano do kraju uchodźców polskich, twierdzenie to oczywiście zupełnie błędnie, zostało urzędownie sprostowane).

— **Czy nie przedwczesny atak?** Podsekretarz stanu dr. Lewald odpowiadając w parlamencie niemieckim posłowi Trompczyńskiemu miał rzec między innemi: «Nie jest to tak prosta sprawa zaimprowizować zarząd kraju, usłyszałem o

tem od polskiego ministra skarbu, który mi powiedział, że chwilowo nie będzie można obejść się bez urzędników niemieckich.

Korzysta z tej sposobności »Godzina Polski», aby się rzucić na ministra skarbu p. Steczkowskiego. Wobec tego, że sprawozdania pism niemieckich w sprawach polskich zwłaszcza z rozmów z politykami polskimi niejednokrotnie okazały się nieścisłe, a nawet Biuro prasowe Departamentu spraw politycznych było zmuszone je prostować, należałoby wyczekać, czy p. Steczkowski potwierdzi treść powyższego sprostowania. Czy więc atak »Godziny«, pełen gwałtowności godnej lepszej sprawy nie jest zawczesny?

— **Zapowiedź wycofania starych rubli w Rosji.** Pisma berlińskie donoszą: Podobno maksymaliści zamierzają puścić w obieg nowe pieniądze papierowe oraz ustalić krótki termin do wycofania z obiegu rubli starych.

»National Zeitung« pisze w tej sprawie: Byłoby koniecznem, ażeby rządy mocarstw centralnych podjęły jaknajszybsze kroki przeciwko temu zarządzeniu.

— **Wstrzymanie eksmisji w Będzinie.** Stowarzyszenie lokatorów na wysłany memorjał do ministerstwa sprawiedliwości otrzymało odpowiedź zapowiadającą skasowanie eksmisji lokatorów z mieszkań, o ile kamienicznicy uzależniają eksmisje od zwyżki komornego.

Wobec powyższej odpowiedzi, Stowarzyszenie zwróciło się do prezesa sądu okręgowego w Sosnowcu o wydanie polecenia sądom tutejszego powiatu wstrzymania eksmisji i otrzymało odpowiedź przychylną.

Z miasta

— **Marny chleb.** Mieszkańcy ul. Bykowskiej skarżą się na jakość chleba, sprzedawanego w sklepie Nr 9, a mianowicie: chleb ten jest zupełnie niewypieczony, jak glina. Niewiadomo, dlaczego do sklepu tego obecnie dostarczają chleb wyłącznie piekarnie żydowskie.

— **Ofiary.** P. Piotr. R. zamiast wynagrodzenia 4 kor. na ochronkę im. Jachowicza.

— **Z teatru komunikują:** W sobotę. 9 b. m., po raz pierwszy znakomita farsa w 3 aktach »Nowy kawał mężowski», w której w roli Tomeszaux [illegible] dyrektor Henryk Czarnecki; na zakończenie kabaret artystyczno-literacki pod nazwą »Czarny kot», z udziałem całego towarzystwa,

W niedzielę, 10 b. m., dwa przedstawienia, mianowicie: o g. 4 pop. po cenach zniżonych wesoła operetka w 4 aktach Herv'ego »Nitouche», o g. 8 po raz pierwszy operetka w 4 aktach Planquetta »Dzwony Kornewilskie».

Z Polski

— **Nabożeństwo za ś. p. Mościckiego.** We środę odbyło się w kościele garnizonowym przy ul. Długiej w Warszawie uroczyste nabożeństwo za ś. p. Bolesława Mościckiego, pułkownika z armji generała Dowbor-Muśnickiego, dowódcy ułanów krechowieckich, poległego w walce z bolszewikami, oraz za towarzyszów broni. Nabożeństwo urządzone było staraniem korpusu oficerskiego polskiego, reprezentowanego przez pułkownika Berbeckiego, pułkownika Januszajtisa, pułkownika Minkiewicza, majora Wyrostka i in. Na mszy św. byli również obecni

pułkownicy Malewicz i Tupalski oraz porucznicy Raczkowski i Szebeko, jakoteż przedstawiciele instytucji społecznych i organizacji politycznych.

Po mszy św. odśpiewano hymn narodowy: »Boże, coś Polskę».

— **Robotnicy niemieccy w pochodzie polskim.** W manifestacyjnych pochodach, jakie się odbyły w Łodzi, jako protest

brali udział także robotnicy niemieccy i żydowscy. Robotnicy niemieccy, demonstrujący razem z polskimi, krzyczeli w poprawnym djalekcie saskim: »Es lebe das freie Polen!» Rodzimi niemieccy fabrykanci łódzcy występowali na zebraniu przeciw systemowi, stosowanemu wobec polaków.

— **Zdziczenie prasy pewnych kierunków.** »Kurjer Polski» zamieszcza następujące bardzo słuszne uwagi: »W pewnych dziennikach warszawskich coraz częściej zaczyna się powtarzać fakt, że zaciekłość partyjna nie zatrzymuje się nawet u majestatu trumny. Ściga nieboszczyków, którzy już bronić się nie są w możności. Tak było w ostatnich dniach ze ś. p. Juljuszem Leo ze ś. p. Ant. hr. Wodzickim, wczoraj—ze ś. p. Antonim Kaczorowskim.

Czy taka krytyka nad niezastygłymi jeszcze zwłokami,—nieraz może podyktowana porachunkiem partyjnym — jest właściwą? Czy nie należy w takiej przynajmniej chwili uszanować bólu rodziny i bliskich?

Chyba dwu odpowiedzi na to pytanie być nie może».

Rzecz dziwna i znamienna, że czynią to te sfery, które przy innych okazjach podnoszą wrzawę w imię »etyki» dziennikarskiej. Czy i »Towarzystwo dziennikarzy» tak skore do ferowań wyroków nie ma nic w tej sprawie do powiedzenia?

(Uwagi powyższe dotyczą w pierwszym rzędzie »Przeglądu Porannego» i »Gazety 2 grosze»).

— **Racjonalne początki.** Ważną akcję przedsięwziął Związek Kółek rolniczych pow. biłgorajskiego. Mianowicie zakupił w powiecie tomaszowskim 630 mórg ziemi, aby rozkolonizować je między małorolnych i bezrolnych. Cena ziemi wynosi przeciętnie od 434 do 485 rubli za morgę, zaś zadatek wynosi 50 rub. od morgi. Jest to zarazem sposobność najpewniejszej lokaty kapitału w takiej kasie, jaką jest ziemia.

— **Piekarnię miejską** zamierza podobno roztworzyć z dniem 1 kwietnia miejski wydział aprowizacyjny w Dąbrowie. Piekarnia ma się mieścić w budynku magistratu przy ul. 3 maja.

— **100.000 m. dla biednych.** P. Anna Szeiblerówna zaofiarowała 100.000 m. na ubogich m. Łodzi, z czego 20.000 przeznaczyła dla żydów. Pieniądze dla chrześcijan wręczone zostały prezesowi rady opiekuńczej okręgowej p. Leonowi Grohmanowi.

— **2000 marek kontrybucji.** Donoszą z Sosnowca: W okolicy Milowic dzieci uszkodziły przez swawolę druty telefoniczne. Na mocy § 3 rozporządzenia generał-gubernatora, celem uchronienia »zakładów wojskowych i innych przedmiotów, których utrzymanie ważne jest dla wojskowych» jak opiewa ogłoszenie, miasto Sosnowiec obłożone zostało kontrybucją 2,000 marek.

— **Listy do Rosji.** »Kurjer Warszawski» donosi: Jak dowiadujemy się, zawieszono komunikację pocztową z Rosją przez Szwecję. Wskutek tego nie można obecnie wysyłać listów it.d. do nieokupowanych obszarów Rosji.

— **Podatek od muzyki.** Magistrat warszawski zawiadomił wszystkie restauracje, kawiarnie, cukiernie i inne zakłady, w których do tej pory grywa muzyka, że od 1 marca rozpoczyna pobieranie podatku od muzyki.

— **Zdemaskowanie medjum.** Dzienniki warszawskie opisują szczegółowo zdemaskowanie znanego medjum warszawskiego J. Guzika, który podczas seansu uwolnił trzymaną przez sąsiada rękę i manewrował nią zręcznie w ciemnościach, udając sztuczki rzekomego »ducha«.

— **1.200.000 mk. dla żydów.** Warszawska gmina żydowska ma otrzymać w tych dniach, jako wsparcie dla żydów, 1,200.000 marek z Ameryki przez Holandję.

— **Konfiskata ciast.** »Kurjer Zagłębia» pisze: Od paru już dni odbywa się w naszem mieście konfiskata ciast, wypiekanych w cukierniach żydowskich. Skonfiskowany towar oddawany jest T-wom Dobroczynności. Konfiskata pociągnęła za sobą reklamację cukierników, którzy wykupili w swoim czasie patenty na prowadzenie cukierń, a obecnie pozbawieni są możności korzystania z tych patentów, skutkiem zabronionego wypieku ciast.

— **Zamordowanie dwóch żołnierzy.** 18 lutego polecił komisarjat obwodowy w Olkuszu odstawić do Krakowa 22-letniego Józefa Czaplińskiego i 20-letn. Aleksandra Rzepeckiego. Eskortowało ich 2 żołnierzy: Mikołaj Szajnocha i Berl Feitel. Dnia 20 lutego znaleziono na terytorjum gminy Witkowice pod Krakowem trupy tych żołnierzy, eskortowani zaś zbiegli, zabierając ich uzbrojenie i dokumenta. Za mordercami wdrożono energiczne poszukiwania.

Groźny pożar wsi Drzymalina-Wola

Korespondent nasz z Radomska pisze nam: Onegdaj wybuchł pożar we wsi Drzymalina-Wola (powiat Piotrkowski, na pograniczu Radomskowskiego), zamieniając w zgliszcza pół wioski wraz z dworem p. Kronenberga w ciągu niespełna godziny. Spłonęło około 60 zabudowań. Szczegóły podamy jutro.

Komunikat austrjacki

Wiedeń. Urzędowo 8 bm.

Nie było żadnych osobliwych wydarzeń.

Komunikat niemiecki

Berlin. Urzędowo 8 bm.

Front zachodni: Przy przeprowadzeniu pomyślnych wywiadów pojmano do niewoli na wschód od Merckem(?) 3 belgijczyków a na północy wschód od Festübert 23 anglików.

Walka artyleryjska i miotaczy min odżyła wieczorem w poszczególnych odcinkach

Oddziały szturmowe przywiodły z ataku na północ od Laneville pewną liczbę jeńców francuzów.

Na froncie lotaryńskim rozwinęła artylerja francuska ożywioną działalność między Sellle i Plaine. Z innych frontów niema nic do doniesienia.

Ewakuacja Petersburga

Petersburg (BK) Agencja Telegraf. donosi: Ewakuacja Petersburga odbywa się w dalszym ciągu. Sprawa przesiedlenia się Rady komisarzy ludowych do Moskwy, zdaje się została już definitywnie rozstrzygniętą. W Moskwie zamówiono bardzo wiele hoteli i domów prywatnych na pomieszczenie urzędów państwowych.

(Depesza ta nadeszła widocznie ze znacznem opóźnieniem, a treść jej odnosi się niewątpliwie do chwil, poprzedzających podpisanie traktatu w Brześciu. *Red.)*

Zorganizowane szajki oszustów

W Piotrkowie grasują w czasach ostatnich zorganizowane szajki, które drogą gróźb i wymuszeń dopuszczają się różnych nadużyć. Wiele z pośród tych machinacji mija bezkarnie, ponieważ osoby poszkodowane nie zawiadamiają o tem odpowiednich władz.

Teraz dopiero wychodzą na jaw prawdziwe szczegóły afer, które rzucają ponure światło na stosunki, panujące w pewnych sferach w Piotrkowie. Wyjaśniła się obecnie także całkowicie głośna w swoim czasie afera, której ofiarą padli w Piotrkowie dwaj kupcy kieleccy. Szczegóły tej sprawy są następnjące: Dnia 9 stycznia br. — jak to już pokrótce donosiliśmy — przyoyli z Kielc do Piotrkowa dwaj kupcy, do których w nocy na dworcu przystąpił Kalma Buchmann z zapytaniem, czy nie życzą sobie zmiany pieniędzy.

Na twierdzącą odpowiedź pozostawił w ich rękach adres (Jerozolimska 2). Rano odbyła się pierwsza konferencja w sprawie zmiany pieniędzy — i kupców zaproszono, aby później po nie się zgłosili.

Za drugą wizytą złożyli kupcy 13.000 kor., celem zmiany na ruble i wtedy ofiarowano im nowiuteńkie 500 rublówki, których oczywiście, ze względu na kurs obrotowy, przyjąć nie chcieli. Wtedy p. Buchmann przy współudziale swojego przyjaciela i zdaje się spólnika, niejakiego Rubinsztajna, zabrał owe 13.000 kor., uspokajając równocześnie kupców swojem pięknem urządzeniem domowem, które miało świadczyć o solidności jego osoby, co Rubinsztajn rzeczywiście z naciskiem podnosił.

Obcych kupów zaproszono na popołudnie po drobniejsze pieniądze. Gdy przybyli w godzinach popołudniowych, zabawiała ich w mieszkaniu Buchmanna jego żona rozmową o interesach męża i grą na fonografie. Zjawił się i Rubinsztajn, który z nimi zagrał w karty, ale Buchmann się nie pokazywał.

Nagle wpadł do mieszkania funkcjonarjusz władzy bezpieczeństwa w uniformie z ajentem cywilnym i oświadczył, że Buchmanna aresztował z fałszywymi pieniędzmi, przeprowadził pobieżną rewizję i aresztował kupców, których zamierzał okuć.

Wtedy ajent cywilny wstawił się za nimi, a gdy na zawołanie Buchmannowa przyjęła gwarancję, pozostawiono ich na wolnej stopie; pod warunkiem, że natychmiast Piotrków opuszczą.

Kupcy rzeczywiście natychmiast odjechali w stronę Tomaszowa, a pod wpływem doznanych wrażeń, opamiętali się dopiero w Tomaszowie, że padli ofiarą oszustów. Powrócili więc zaraz do Piotrkowa, ale stanęli tu dopiero na trzeci dzień. Poszukiwania ich nie odniosły skutku, gdyż Buchmann, według twierdzenia żony znajdował się w więzieniu, a Rubinsztajna, który okazał się w rzeczywistości Szlomą Ickiem Gelade, w domu nie było.

Twierdzenie Buchmannowej, że mąż jej jest w więzieniu, okazało się nieprawdą, gdyż później wyszło na jaw, że razem z Geladem ukrywał się przez kilka dni w Łodzi.

Ze względu, że w analogiczny sposób d o p u s z c z o n o s i ę n a d u ż y ć w Ł o d z i, gdzie również funkcjonatju władz okupacyjnych, brał udział w oszustwie, zachodzi podejrzenie, że z o r g a n i z o w a n e b a n d y o s z u s t ó w w y z y s k u j ą ł a t w o w i e r n y c h w P i o t r k o w i e i Ł o d z i.

Wykrycie tej bandy

byłoby znacznie ułatwionem, gdyby osoby poszkodowane w taki lub podobny sposób, lub wogóle wiedzące cokolwiek o tego rodzaju oszustwach, zgłaszały się w tutejszym c. i k. Komisarjacie policji, lub u wojskowego sędziego śledczego, por. Dra Brasona, pod № 13 w Komendzie powiatu, w godzinach urzędowych, celem zakomunikowania poszlaków.

Wszystkim tym osobom zapewniona jest zupełna dyskrecja, ewentualnie nawet bezkarność, na wypadek, gdyby same co do swego postępowania nie były zupełnie pewne, czy nie popadły w konflikt z ustawami.

Wiadomo jest również władzom, że ten sam funkcjonarjusz władz okupacyjnych z niejakim Wacławem Nowickim d o p u ś c i l i s i ę w y m u s z e ń n a k u p c a c h, z a g r a ż a j ą c k o n f i s k a t ą t o w a r ó w, p i e c z ę t u j ą c s k ł a d y, jedynie w tym celu, aby wymusić datki pieniężne, względnie towary za zdjęcie pieczęci.

Osoby poszkodowane, z obawy przed zemstą ze strony sprawców, względnie z obawy, czy same nie popełniły czynu karygodnego przez wręczanie łapówek, nie dają wiadomości władzom, przez co utrudnia się wymiar sprawiedliwości i usuwanie szkodników. Jest więc wskazanem, aby osoby poszkodowane z całą ufnością zwróciły się do wyżej wskazanych władz.

* * *

Winnych i podejrzanych osadzono w więzieniu śledczem. Między nimi siedzą Buchmann i Rubinsztajn-Gelade.

Listy do Redakcji

Otrzymujemy następujące pismo:

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w »Dzienniku Narodowym« następujących uwag:

Żona moja leży poważnie chora. We czwartek wieczorem zachorowało mi ciężko 9-letnie dziecko, wśród objawów szkarlatyny, przy 40° gorączki. Postanowiłem niezwłocznie zawezwać pomocy lekarskiej. Udałem się kolejno do lekarzy pp. Kobosa, Sobańskiego, Nowierskiego i Szancera, lecz ich nie zastałem w domu. W końcu udałem się dr. Rosłana, którego zastałem w domu i prosiłem o udanie się do chorego dziecka.

Dr. Rosłan zapytał mnie najpierw, który lekarz zwykle u mnie bywa. Odpowiedziałem, że dr. Kobos lub Sobański. Na to odpowiedział dr. Rosłan, abym się zwrócił do jednego z nich. Podziękowałem za radę, mówiąc, że nie zastałem ich w domu. Dr. Rosłan odpowiedział z pewnym tonem ironji, abym jeszcze raz zwrócił się do dr. Kobosa, który zapewne siedzi w domu.

Po wymianie jeszcze paru zdań, widząc, że dr. Rosłan nie ma zamiaru udać się do chorego dziecka, oświadczyłem: »W takim razie dziecko ma umierać bez pomocy lekarskiej, choć zastałem lekarza w domu?«. Dr. Rosłan odpowiedział, że to go nie obchodzi, a następnie, widząc moje zdenerwowanie, oświadczył, że pójść nie może, gdyż jest zajęty.

Z koleji miałem się zwrócić do dr. Lejpunera, lecz po drodze spotkałem dr. Szancera, który niezadługo przyszedł do chorego dziecka, u którego stwierdził szkarlatynę.

Powyższe zachowanie się dr. Rosłana pragnę podać do wiadomości publicznej, z zapytaniem, czy postępowanie takie zgodne jest z etyką lekarską.

Z prawdziwem poważaniem:

Piotr Ramza

W sprawie rejestracji należności od skarbu rosyjskiego

Dnia 2 marca r. b. w Wydziale Rejestracji Strat Wojennych w Warszawie, pod przewodnictwem przezesa Wydziału mec. K. Olszewskiego, odbyło się posiedzenie w celu ustalenia zasad, na których ma być rozwinięta ogólno-krajowa akcja w sprawie zarejestrowania należności, przypadających instytucjom krajowym, lub osobom prywatnym od skarbu rosyjskiego. Obecni byli: przedstawiciele Komitetu Giełdowego Warszawskiego, Tow. Przemysłowców, Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Magistratu m. Warszawy, Komitetu Giełdowego Łódzkiego i in. Przewodniczący zreferował cały projekt, którego szczegóły w swoim czasie podane zostały. W celu zarejestrowania wszelkiego rodzaju należności, przypadających od skarbu rosyjskiego, powstaje Wydział Rejestracji Należności, o których mowa, z siedliskiem w Warszawie przy ul. Mazowieckiej nr. 7.

W skład Wydziału wejdzie przedstawiciel R.G.O. oraz wszystkich ważniejszych instytucji handlowych i przemysłowych w kraju.

Wydział ma na celu:

1) ustalenie w każdym pojedyńczym wypadku sumy należności, przypadającej od rządu rosyjskiego, bądź osobie prywatnej, bądź osobie prawnej,

2) przedsięwzięcie wszelkich możliwych kroków w celu ułatwienia odzyskania rzeczonych należności. Żądać zarejestrowania, może bądź właściciel należności, bądź też osoba trzecia, w zarejestrowaniu zainteresowana.

Wszelkie dowody, stwierdzające należności, składane być winny Wydziałowi w kopjach, bądź w wyciągach, poświadczonych czy to przez sam Wydział, czy też przez instytucje prowincjonalne przez Wydział do tego upoważnione. W celu stwierdzenia istnienia należności, jak również w celu ustalenia jej wysokości, Wydział wyznacza Komisję, złożoną z 3-ch osób. Komisja ta zbada szczegółowo każdy wypadek i po ustaleniu wysokości pretensji, wpisuje ją do specjalnego rejestru. Nad projektem rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja. Wszyscy mówcy podkreślali konieczność rozwinięcia akcji ogólno-krajowej. Powstała kwestja, czy należy rejestrować należności, przypadające od ziemstw. Ustalono, że należności te winny być rejestrowane, z zaznaczeniem, że nie skarb rosyjski jest bezpośrednim dłużnikiem. Postanowiono zwrócić szczególną uwagę na możliwe ułatwienia w sprawie rejestrowania sum, złożonych w państwowych kasach oszczędności. Sprawę, czy rejestracja ma objąć należności, przypadające od Banku Państwa, postanowiono w myśl p. Jerzego Meyera odłożyć, aż do ostatecznego zaopinjowania przez Warszawski Komitet Giełdowy. Również w porozumieniu z Komitetem Giełdowym ma być ostatecznie rozstrzygnięta kwestja, jakim organizacjom prowincjonalnym powierzyć przyjmowanie zgłoszeń w miastach, miasteczkach i gminach. Po ostatecznem zdecydowaniu tej sprawy, nowy Wydział odrazu funkcjonować zacznie.

Pokój z Rosją w cyfrach

Zawarcie pokoju z Ukrainą i Rosją oznacza częściowy rozbiór tej ostatniej, już to na rzecz nowopowstających państw samodzielnych, już na kraje, które w przyszłości powstaną w większej lub mniejszej zawisłości od Niemiec.

Straty terytorjalne Rosji w cyfrach przedstawiają się następująco:

Jeżeli Ukraina ma objąć gubernje: kijowską, wołyńską, podolską, chersońską, połtawską, czernihowską, ekaterynosławską i charkowską, to będzie to obszar ziemi, liczący 460,000 kilom. kw. z 30 miljonami ludności.

Królestwo Polskie liczy sto dwadzieścia kilka tys. kilom. kw. i około 13 miljonów ludności.

Prowincje nadbałtyckie liczą 90,000 kil. kw. i blisko 3 miljony mieszkańców.

Przychodzą do tego gubernje litewska, białoruskie; Finlandja z 375,000 kil. kw. i 3 miljonami ludności; Besarabja, jako możliwa strata na rzecz Rumunji; ziemie, odchodzące do Turcji. Dodajcie to, a otrzycie niezmierny obszar jakichś 1,200,000 kilometrów kwadratowych, zaludnionych przez z górą 50 miljonów mieszkańców.

Jeżeli się nadto uwzględni cięższe może straty jakościowe, jak utrata wybrzeży morza Bałtyckiego i Czarnego, utrata najżyźniejszych obszarów południowych, okręgów przemysłowych i bogactw kopalnianych, to Rosja bardzo drogo zapłaciła za pokój, który mogła mieć nieporównanie korzystniejszy, gdyby go była zawarła przed rewolucją.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny
Tadeusz Kowalski

Za spokój duszy
ś. † p.
EUFEMJI Z BIERNIAWSKICH
Primo voto MATECKIEJ-OTOCKIEJ
w kościele po Bernadyńskim o godz. 9 r. dnia 11 Marca, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 327

Wielka Panorama „Fotoplastikon“
Kaliska 20 naprzeciw poczty (wejście z bramy)
Otwarta od g. 11 rano do 1 i pół w południe i od 5 do 10 wieczorem.
Zmiana programu raz w tygodniu. Nowa serja w 50 obrazach
RZYM
Wspaniałe widoki Rzymu. Watykan. Loże Rafaela. Coloseum. Pomnik Garibaldiego. Plac Wiktora Emanuela. Plac Wenecki. Dolne części kolumny Trajana i wiele innych pięknych widoków niezrównanych pod względem plastyki 294

ZAWIADOMIENIE
Komisji Aprowizacyjnej miasta Piotrkowa
W sklepach Komisji Aprowizacyjnej m. Piotrkowa odbywa się sprzedaż następujących towarów:

W sklepie centralnym (Bykowska 73) i »Hurtowni» (Aleja 3 Maja 10).
1. Purofeket po 1 paczce na 4 kupony Nr. 5.
2. 1 pudełko zapałek na kupon № 1.
3. Na 4 kupony nr. 2 — 1 swieca.

Bez kartek i kuponów:
4. Marmelada jabłkowa lub powidła po 2 funty
5. Pasta do obuwia czarna i żółta po 1 pudełku.
6. Ser holenderski.
7. Włoszczyzna suszona.
8. Figi.
9. Mydło toalotowe (benzoesowe).
10. Rodzynki.
11. Mydło do prania,
12. Soda oczyszczona.
13. Krochmal (w sklepie Centralnym).
14. Bób i groch
15. Szuwaks
16. Szczotki do ubrania i do szorowania
17. Żelazne garnki i rondle
18. Wiadra cynkowane

Tylko w Hurtowni
19. Skóry i obuwie.
20. Pończochy i skarpetki.
21. Guziki.
22. Igły i szpilki.
23. Gotowe spódnice i paltoty.
24. Chustki wełniane (dla kobiet).
25. Materjały bławatne.
26. Podeszwy gumowe.
27. Zelówki drewniane i całkowite podeszwy drewniane na trepy i obuwie.
28. Na 4 kupony nr. 4 — 1 funt słoniny.

W sklepach dzielnicowych
29. Kawa odżywcza bez kuponów.
30. Soda do prania po 1 funcie na [illegible] № 7.
31. Sól po 2 funty na 1 kupon № [illegible]
32. Fasola po 2 funty na 1 kupon № 10.

W składzie I. Marciocha
bez kartek
33. Terpentyna zwyczajna po 5 koron funt.
34. Dziegieć po kor. 2.50 funt i kor. 80 za pud.

Dla zakładów fabrycznych i rzemieślniczych Biuro Komisji sprzedaje gwoździe, smołowiec, smołę, drzewny klej kostny, smar do wozów, olej mineralny i cylindrowy i t. d. 149

Najlepsze nasiona
Gospodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe z gwarancją czystości i siły kiełkowania
Drzewka Owocowe i ozdobne
Krzewy, Róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres Ogrodnictwa i rolnictwa — Towar doborowy. Cennika w tym roku nie wydałem ceny podaję na życzenio listownie.
303 **E. Frege, Kraków**

Potrzebne panienki
do znaczenia bielizny mereszek i dziergania. Przyjmuje uczennice, Bankowa liczba 11 dom W-ej Sobieniewskiej.
M. Wieczorkowska

Słuchacz filozofji
superarbitrowany legjonista, poszukuje korepetycji w miejscu lub na wyjazd.
Zgłoszenia ustne lub listowne przyjmuje Dep. Op. N. K. N. w Piotrkowie przy ul. Rokszyckiej l. 22. 317

Zgubiono notes z pieniędzmi, w którym znajdowała się także legitymacja, wydana przez c. i k. Komendę Powiatową w Piotrkowie na nazwisko Władysława Stefańskiego, zamieszkałego przy ul. Bujnowskiej l. 24.
Łaskawy znalazca za zwrot takowej do Administr. »Dzienn. Narod.» zechce zatrzymać sobie tytułem wynagrodzenia pieniądze, znajdujące się w portfelu. 331

Dnia 8 b. m. w południe zgubiono na rynku maślanym portfel z pieniędzmi, należącemi do dwojga małych sierot. Uczciwy znalazca za nagrodą zechce odnieść do Redakcji »Dziennika Narodowego.

Zaginęła legitymacja żywnościowa, wydana przez Komis. Apr. za Nr 5728 na nazwisko Franciszka Oczka, zamieszkałego w Piotrkowie, oraz 6 kart chlebowych, wydanych za tymże numerem.
Legitymacja była z pieczęcią »Naprzodu». 330

ZAGINĘŁA legitymacja żywnościowa, wydana przez Komis. Apr. m. Piotrkowa, na nazwisko Moszka Majera Graszice, zamieszkałego przy ul. Krzywej L. 2, oraz 7 kart chlebowych, wydanych za tymże numerem. 329

Potrzebny zdolny strycharz; zgłaszać się wieś Gomulin, Józef Braun. 328

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter
Redakcja otwarta od godziny 12-ej do 1-ej w południe w dnie powszednie i w niedziele.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu.
Cena poszczególnego numeru 20 hal. = 15 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.
Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 3 kor. na prowincji i zagranicą 3 kor. 70 halerzy, Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petitowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petitowy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia stona 200 koron, ½ strony 100 kor., ¼—50 k.
W Niedzielę i święta 50 proc. drożej.

Drukarnia Państwowa w Piotrkowie, ulica Bykowska L. 71.